



**TERESA
SIENKIEWICZ-MIŚ**

redaktor wydania

Św. Jacek szczególnie towarzyszył nam w ostatnim tygodniu. To on „sprowadził” do swojego sanktuarium biskupów z całej Polski, żeby mogli w miejscu jego urodzenia obradować na 340. zebraniu plenarnym Konferencji Episkopatu Polski; on też spowodował, że tysiące wiernych z archidiecezji górnośląskiej i z innych miejsc Polski i zagranicy mogło prosić go o wstawiennictwo u Boga, a także poznawać piękny Kamień Śląski z jego historią i współczesnością. W tym numerze piszemy też (na str. IV–V) o złotym jubileuszu kapłanów diecezji opolskiej i gliwickiej. ■

ZA TYDZIEŃ

■ PARAFIA ŚW. WALENTEGO
W CHECHLE

750. rocznica śmierci św. Jacka

W zielonym sanktuarium

Uroczystość ku czci św. Jacka w Kamieniu Śląskim zgromadziła tysiące wiernych, przy ołtarzu stanęli biskupi polscy i księża metropolii górnośląskiej.

Mszy św. przewodniczył kard. Józef Glemp, a słowo Boże wygłosił kard. Stanisław Dziwisz.

Do szczególnego udziału w Eucharystii zaproszono młodzież, bo na jej temat dyskutowali biskupi podczas 340. zebrania plenarnego Konferencji Episkopatu Polski w Kamieniu Śląskim, stwierdzając fakt, że jednym z najważniejszych zadań spoczywających na każdej ludzkiej generacji jest właściwe i odpowiedzialne wychowywanie młodzieży. By pomóc szukającym swego miejsca w świecie młodym, by wspierać rodziców i wychowawców, i samą młodzież, powołano Radę Duszpasterską Młodzieży, której przewodniczącym został bp Henryk Tomasik.

Kard. Stanisław Dziwisz w kazaniu zwracając się do młodzieży, nawiązał do nauki Jana Pawła II: – Sługa Boży Jan Paweł II mówił, nie lękajcie się być świętymi, bo młodość to siła przebiccia, którą należy mądrze zainwestować. Nazywał was stróżami poranka trzeciego tysiąclecia. Szukajcie Chrystusa, On jest pięknem, które was pociąga, to Jezus nie pozwoli iść wam na kompromisy ze złem i wzbudzi w was pragnienie, byście szli za ideałem.

Eucharystia sprawowana była w pięknej scenarii parku przylegającego do sanktuarium. – Kwia-

ty, ziola, drzewa przybliżają do Boga. Tego wszystkiego dokonali ludzie z myślą o Bożej obecności. Niechże to bogactwo dalej cieszy nas – mówił na zakończenie celebry kard. Józef Glemp, podkreślając zasługi abp. Alfonsa Nossola, obchodzącego złoty jubileusz kapłaństwa, któremu spontanicznie odśpiewano „Sto lat”. ■



Od prawej: kard. Stanisław Dziwisz, prymas Polski kard. Józef Glemp i abp Alfons Nossol przed sanktuarium św. Jacka

OPOLSKA WENECJA W PEŁNYM BLASKU



Światłami iluminacji zabłysła przed kilkoma dniami Opolska Wenecja. Czekali na ten moment mieszkańcy Opola i dyrektor Muzeum Śląska Opolskiego Urszula Zajączkowska, która ze znanstwem rzeczy opowiedziała o Młynówce, czyli o starym korycie Odry, dzisiaj nazywanym kanałem, i o zabytkowych kamienicach odbijających się w wodzie. Przed wiekami były tutaj port, magazyny, młyny (stąd nazwa Młynówka). W szeregowej zabudowie Opolskiej Wenecji wyróżnia się do dzisiaj neoklasycystyczny budynek dawnej bożnicy i starannie odrestaurowany dawny szpital św. Aleksego – obecnie dom opieki społecznej prowadzony przez siostry franciszkanki. Przez całe lato w godzinach wieczornych ten niewątpliwie najpiękniejszy fragment Opola będzie cieszył oczy turystów i mieszkańców miasta. ■

Prawie 600 tys. złotych zapłaciło miasto za iluminację

Wybudował go bp J. M. Nathan



HIERONIM SŁOWINSKI

Bp Paweł Stobrawa poświęcił popiersie fundatora Zakładu Psychiatrycznego

BRANICE. Parafia Świętej Rodziny obchodziła w niedzielę 10 czerwca 2007 r. jubileusz 75-lecia konsekracji swojego kościoła, wybudowanego w stylu bazylikowym, na wzór rzymskiej bazyliki Santa Sabina, przez ks. prałata Józefa Marcina Nathana, fundatora Zakładu Psychiatrycznego w Branicach. Równocześnie z budową kościoła utworzono parafię szpitalną, prowadzącą duszpasterstwo wśród ludzi chorych psychicznie. Do parafii należą pracownicy szpitala zamieszkali w budynkach szpitalnych oraz w osiedlu mieszkaniowym, wybudowanym w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Kościół pw. Świętej Rodziny jest jednym z wielu obiektów wybudowanych przez bpa Natana. Przez 75 lat swojego istnienia był siłą duchową branickiego „miasteczka miłosierdzia” za sprawą duszpasterzy głoszących w tym miejscu Ewangelię: ks. Rudolfa Gajdeczkę, ks. Jana Hajdę, ks. Bronisława Gałońskiego, ks.

Kazimierza Stopę, ks. Ryszarda Szwarca i obecnego proboszcza ks. Alojzego Nowaka. Obchody jubileuszu rozpoczęto Mszą św., koncelebrowaną przez księży dekanatu branickiego pod przewodnictwem bpa Pawła Stobrawy. Uczestniczyli w niej goście, siostry ze Zgromadzenia Sióstr Maryi, dyrekcja szpitala w Branicach, parafianie i pacjenci szpitala. Po Eucharystii odbyło się poświęcenie popiersia założyciela branickiego „miasteczka miłosierdzia” i budowniczego kościoła bpa Józefa M. Nathana. Z okazji jubileuszu ukazało się drukiem wydawnictwo poświęcone historii bazyliki autorstwa Benedykta Pospiszyla, które można było kupić na kiermaszu obok pamiątkowych świecek i widokówek, wyrobów ceramicznych, wytwarzanych w szpitalnym zakładzie aktywności zawodowej, oraz obejrzeć wystawę prac wykonywanych w pracowni terapii zajęciowej Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego.

Z Karwiny na Zaolziu

GOGOLIN. Zespół śpiewaczo-muzyczny „Przyjaźń” z Karwiny na Zaolziu w Republice Czeskiej, który składa się z 50-osobowego chóru, 21-osobowej kameralnej orkiestry dętej i solistów Grażyny Wilk-Biernot, Adelajdy Pasz-Szymik, Władysława Czepca, wystąpił podczas jubileuszowej imprezy w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gogolinie, świę-

tującej stulecie konsekracji parafialnego kościoła. Chór mieszanym tworzą zaolziańscy Polacy, w orkiestrze grają muzycy czeskiej i polskiej narodowości: nauczyciele, muzycy z Karwiny, studenci ostrawskiego konserwatorium muzycznego. Zespół od 49 lat łączy Polaków i Czechów żyjących na Śląsku Gieszyńskim wykonuje utwory klasyczne, sakralne i ludowe.

Księża apelują

WOJEWÓDZTWO OPOLSKIE. Abp Alfons Nossol, poproszony przez wojewodę opolskiego o pomoc w przekonywaniu mieszkańców województwa opolskiego o konieczności szybkiej wymiany starych dowodów osobistych, które tracą ważność 31 grudnia bieżącego roku, zapelował do księży proboszczów

o przypomnienie swoim parafianom o tym obowiązku. Od czerwca do końca roku co najmniej raz w miesiącu księża proboszczowie będą odczytywać po Mszy św. specjalny apel dotyczący wymiany dowodów. Dotychczas na Opolszczyźnie tego obowiązku nie wykonało 30 proc. osób, czyli około 270 tys. osób.

Sukces ministrantów z Głogówka

PARADYŻ. W Wyższym Seminarium Duchownym w Opolu w maju odbył się XI Diecezjalny Konkurs Biblijny, w którym uczestniczyło 23 ministrantów z 6 parafii diecezji. Uczestnicy odpowiadali na 33 pytania i mieli do zdobycia 50 punktów. Pierwsze miejsce zajął Dawid Mickiewicz z Głogówka, zdobywając 49 punktów, drugie miejsce – Jan Szajda z parafii NSPJ w Kluczborku, zdobył 44 punkty, a trzecie miejsce – Krzysztof Samson z Głogówka, zdobył 42 punkty. Drużynowo

ministranci z Głogówka, Dawid Mickiewicz, Dawid Adamus, Patryk Krajczy, Krzysztof Samson i Paweł Piotrowski zajęli I miejsce i im przypadł zaszczyt reprezentowania opolskiej diecezji w Ogólnopolskim Konkursie Biblijnym, organizowanym w Paradyżu, w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, gdzie zajęli drugie miejsce, a w nagrodę każdy z uczestników otrzymał cyfrowy aparat fotograficzny. Opiekunem głogóweckich ministrantów jest ks. Mariusz Sobek.

Twórczo inspirowani

OPOLE. Dzieci i młodzież opolska, dzięki inicjatywie Galerii Sztuki Współczesnej w Opolu, ma szansę rozwijania zainteresowań i zdolności plastycznych w prowadzonych bezpłatnie warsztatach artystyczno-plastycznych. W czerwcu podczas imprez „Dzieci – dzieciom” prezentowały się zespoły artystyczne dziecięce i młodzieżowe, a oglądając je swoje wra-

żenia utrwalali w formie obrazka, rysunku, plakatu. Do twórczości plastycznej inspirowali: Szkoła Tańca Fokus, Zespół Pieśni i Tańca Opole, Teatr Tańca Łukasza Zalewskiego, uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej w Opolu, teatr z Byczyny i Opolska Akademia Capoeiry. Prace plastyczne powstawały pod opieką opolskich artystów plastyków.



REPRODUKCJA: TERESA SIENKIEWICZ-MYS

Pod patronatem opolskiego GN

FESTYN RODZINNY. W czasie festynów rodzinnych w parafii Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Kluczborku każdego roku wręczana jest odznaka Przyjaciół Caritas, którą wyróżniane są osoby zasłużone dla parafialnej Caritas i zaangażowane w przygotowywanie festynu, tym razem już IX Festynu Rodzinnego, który odbędzie się 30 czerwca i 1 lipca 2007 roku w ogrodzie przy plebanii. Wystąpią: orkiestra dę-

ta, zespoły muzyczne parafialne i miejskie, dzieci i młodzież, szkolny kabaret. Odbędzie się pokaz ratownictwa medycznego i tańca towarzyskiego oraz prezentacja umiejętności „rycerzy białej broni”. Będzie loteria fantowa, licytacje, konkurencje sportowe, grill, wypieki kluczborskich cukierników, jazda konno, pokazy samochodów. Wystąpi Magda Anioł, a festyn zakończy pokaz sztucznych ogni.

Wielkie dni Kamienia Śląskiego

Młodzi w centrum uwagi

Kardynałowie, arcybiskupi i biskupi polscy zgromadzeni na 340. zebraniu plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Kamieniu Śląskim dyskutowali o duszpasterstwie młodzieży, pracy Caritas Polska i materiałach archiwalnych zgromadzonych w IPN na temat duchownych.



Bp Stanisław Budzik, sekretarz generalny Konferencji Episkopatu Polski

Poniżej: Na niespory biskupi przejechali bryczkami do kościoła parafialnego pw. św. Jacka

Biskupi powołali Radę Duszpasterstwa Młodzieży, która będzie się zajmowała koordynacją duszpasterskich wysiłków zmierzających do rozwoju wiary młodych. Jej przewodniczącym został bp Henryk Tomasik. Biskupi zwrócili uwagę na istotną rolę rodziny w wychowaniu młodego pokolenia, także szkoły i duszpasterzy. Niepokojące są liczne wyjazdy młodych do innych krajów, co niekiedy stanowi poważne wyzwanie dla wierności wartościom religijnym, rodzinnym i patriotycznym.

Przeciągający się kryzys w służbie zdrowia napawa Episkopat Polski niepokojem. Biskupi proszą o modlitwę, aby trudne problemy służby zdrowia rozwiązano w duchu szacunku dla każdego człowieka i jego nienaruszalnej godności.

Zebranie plenarne wybrało nowego sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski. Został nim biskup pomocniczy diecezji tarnowskiej, Stanisław Budzik; obejmie on obowiązki po ks. biskupie Piotrze Liberze, mianowanym przez Ojca Świętego Benedykta XVI biskupem plockim. Episkopat Polski wyraża wdzięczność dotychczasowemu sekretarzowi generalnemu za wieloletnią, ofiarną pracę na rzecz Konferencji. Biskupi wybrali też ks. Mariana Suboacza na nowego dyrektora Cari-

tas Polskiej. Radcą ds. Środków Społecznego przekazu na drugą kadencję wybrany został abp Sławoj Leszek Głódź.

Nieszpory ku czci św. Jacka

Pod przewodnictwem abpa Józefa Michalika, przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, w kościele parafialnym, w sobotę 16 czerwca, odprawiono nieszpory ku czci św. Jacka z udziałem kardynałów, arcybiskupów. W nabożeństwie licznie uczestniczyli parafianie i duchowni metropolii górnośląskiej.

Spotkanie młodych

Po głównych uroczystościach rocznicowych (relacja na str.1) wczesnym popołudniem na placu przed sanktuarium św. Jacka rozpoczęło się spotkanie, na które zaproszona była młodzież całej metropolii górnośląskiej. Zostało na nim także wielu starszych uczestników Mszy św., którzy najwyraźniej nie mieli ochoty odchodzić z promieniącego radością miejsca. Wszystkich – i starszych, i młodych – rozgrzał i pobudził do dalszego oddawania chwały Bogu raciborski zespół „Przecinek”. – Ludzie reagowali znakomicie, widać jak

bardzo muzyka z przesłaniem jest ludziom potrzebna – powiedział Michał Fita, lider zespołu. Pierwsze nabożeństwo siedmiodzinne spotkanie było maryjne. 12 kopii wizerunków Matki Bożej (kolejno były to: Opolska, Raciborska, Łopatynska, Sybiraków, Lubecka, Kochawieńska, Rudzka, Bytomska, Piekarska, Pszowska, z Turzy Śląskiej i z Bogucic) z trzech śląskich diecezji w orszaku wędrowało na szczyt ołtarza. Ich historię przedstawiał ks. Waldemar Musioł. Modlitwy przed obrazami Maryi odmawiał ordynariusz gliwicki bp Jan Wieczorek. – Musimy mocno przytulić Maryję do serca, by przejąć jej posłanie na drogę naszego życia. Trzeba się nauczyć tajemnicy Zwiastowania: Bóg ma wielkie plany wobec nas, ale trzeba te plany przyjąć jak Maryja – mówił bp J. Wieczorek. Po nabożeństwie maryjnym nastąpiła godzina świadectw, podczas której młodzi ludzie opowiadali o tym, jak Bóg zmienił ich życie. Nabożeństwo adoracji Najświętszego Sakramentu zakończyło modlitwaną część spotkania przygotowanego przez duszpasterzy młodzieży diecezji opolskiej, gliwickiej i katowickiej w duchu św. Jacka – czci dla Matki Bożej i Najświętszego Sakramentu. ■

Procesja z wizerunkami Matki Bożej rozpoczęła spotkanie młodych



TERESA SIENKIEWICZ-MIS



JUSTYNA POŁTORAK

23 czerwca 1957 r.
w katedrze opolskiej
bp Franciszek Jop,
jako pierwszy biskup
rezydujący w Opolu, udzielił
święceń prezbyteratu
absolwentom Wyższego
Seminarium Duchownego
Śląska Opolskiego w Nysie.
**Po 50 latach
niektórzy z nich
powrócili do Opolu,
aby uczcić złoty
jubileusz kapłaństwa.**

tekst
KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

Młodzi kapłani z rocznika święceń 1957 rozpoczynali swoją posługę w ciężkich dla Kościoła w Polsce czasach, kiedy to m.in. usuwano religię ze szkół. Władze komunistyczne nawet w sytuacji, gdy księża katechizację organizowali przy parafiach, wprowadziły obowiązek zgłaszania punktów katechetycznych, na co nie mogli zgodzić się władze kościelne. W odwecie komuniści na duchownych nauczających religii w budynkach kościelnych nakładali kary pieniężne, które następnie ściągano przez egzekucje komornicze, zabierając meble plebanijne i osobiste rzeczy księży.

Szczególnie boleśnie doświadczył tego ks. Krzysztof Wollek, który jako wikariusz w Kluczborku został skazany na karę 6 miesięcy więzienia za „wrogie wystąpienia na ambonie”. Wtedy też za niepłacenie bardzo wysokich podatków przeprowadzono w jego mieszkaniu egzekucję komor-



IERZY KORNEK

niczą i zabezpieczono radioodbiornik, który ks. Wollek wystawił na kluczborskim rondzie. Była to w tamtych latach wielka sensacja. Parafianie mogli obejrzeć radioodbiornik księdza wikarego opieczętowany pieczętkami urzędu skarbowego i zrobili „zrzutkę”, aby go wykupić. Radio wróciło do ks. Wollka. Parę lat później ks. Wollek był już administratorem w Kujakowicach, ale problemy z władzami pozostały. Na plebani postawił zatem takie meble, których nie można było wynieść z pomieszczeń w razie kolejnej egzekucji. Zniechęcony kolejnymi szkanami wyjechał do Niemiec, gdzie uzyskał doktorat z Pisma Świętego i pracował jako kate-

drow uciążliwości, jakie wówczas napotykałi tegoroczni złoci jubilarci kapłańscy.

„W stosunkach koleżeńskich była wzajemna życzliwość i dobra komunikatywność, niezależnie od wieku (różnice wiekowe były nieraz znaczne). Na pierwszym roku było nas 106, a wyświęcono 57. (...) Spośród 57 kursowych księży wyszło: jeden biskup ordynariusz, dwóch infułatów dla diecezji opolskiej i jeden dla diecezji gliwickiej, trzech prałatów, siedmiu profesorów WSD oraz wielu zasłużonych i honorowych duszpasterzy” – napisał kilka lat temu ks. dr Józef Respondek, który tylko z racji młodego wieku

Kapłani z rocznika 1957 z funkcjonariuszami Straży Granicznej na Biskupiej Kopie

przyjął święcenia rok później, choć studiował teologię z rocznikiem 1957.

Pierwszy z rocznika tegorocznych jubilatów, choć na liście w środku, jest Biskup opolski. Wybitny teolog, całym sercem oddany Kościołowi, ekumenista teoretyk i praktyk, niestrudzony rzecznik pojednania polsko-niemieckiego, odznaczony i wyróżniony wieloma prestiżowymi tytułami, doktor honorowy sześciu uniwersytetów, etc. etc. Obok abp. Alfonsa Nossola diecezji opolskiej serce oddali: ks. prałat Jan Byszkiewicz (obecnie emeryt w Nysie, wieloletni proboszcz w Kałkowie i dziekan otmuchowski),

Złoty j

Nietuzinkow



oty jubileusz kapłaństwa A.D. 2007

ni, wybitni, złoci



ARCHIWUM KLIRI



**Bp Alfons Nossol
przyjmuje
sakrę biskupią
z rąk Prymasa
Tysiąclecia**

Kolejnych sześciu księży z tego rocznika nowy podział administracyjny w polskim Kościele z 1992 r. zastał na terenach obecnej diecezji gliwickiej, gdzie posługują do dziś. Są to: ks. dr Rajmund Bigdoń (dawny profesor WSD w Nysie, swasty kaznodzieja i popularny rekoлекcjonista, zarazający innych entuzjazmem, obecnie na emeryturze), ks. prałat Józef Dyllus (dziś na emeryturze, były proboszcz parafii Chrystusa Króla w Gliwicach), ks. Stanisław Pielesz (przez 25 lat był proboszczem zabrzańskiej parafii św. Jadwigi, obecnie emeryt w Zabrze), ks. prałat Jan Plichta (proboszcz parafii Krzyża św. w Bytomiu Miechowicach), ks. infułat Paweł Pyrchala (emerytowany proboszcz parafii św. Józefa w Zabrze, członek wielu instytucji, rad i komisji diecezjalnych), ks. dziekan Gerard Wenzel (emeryt w Zabrze Mikulczycach, był proboszcz w Toszku).

Pozostali księża z tego rocznika studiów przebywają w Niemczech (Józef Banasik, Rudolf Böhm, Leon Kopyto i Krzysztof Wollek), ks. prof. Hubert Dobiosz jest profesorem w Chur w Szwajcarii, ks. kanonik Stanisław Dyrkacz (były wieloletni proboszcz w Byczynie, w diecezji kaliskiej) obecnie jest na emeryturze, a ks. Józef Piszczan przebywa na Pomorzu.

Jak widać z tego pobieżnego, pisanego z drżącym sercem – ale nie na klęczkach – tekstu, tegoroczni jubilarci jawią się jako bardzo zróżnicowane, wybitne i nietuzinkowe osobowości. Wnieśli do Kościoła opolskiego wiele bogactwa, za które dzisiaj należy im się nasza ogromna wdzięczność. Bóg zapłać!

ks. prof. dr hab. Kazimierz Dola (były rektor WSD w Nysie, profesor na Papieskim Fakultecie Teologicznym we Wrocławiu i Wydziale Teologicznym UO, infułat, świetny mediewista), ks. prof. dr hab. Józef Herbut (profesor na KUL i Wydziale Teologicznym UO, prałat, wybitny filozof), ks. prałat Gerard Kałuża (wieloletni proboszcz w Ozimku, budowniczy trzech kościołów, laureat w konkursie na najlepszego proboszcza w Polsce, niezwykle konsekwentny w realizacji swego powołania i pomagający od siebie i swoich współpracowników; jako wikariusz w parafii św. Jakuba w Nysie ochrzcił autora tegoż tekstu), ks. radca Joachim Kubiczek (dziś emeryt w Opolu, przez

wiele lat niezwykle ceniony przez parafian proboszcz w Nowej Cerekwi), ks. radca Alojzy Malcherek (od blisko 40 lat bardzo gorliwy duszpasterz w Krasiejowie, życzliwy dla swoich kolejnych rezydentów), ks. prof. dr hab. Alojzy Marcol (były rektor WSD w Nysie, profesor na ATK w Warszawie, Wydziale Teologicznym UO, prałat, człowiek ogromnej wiedzy), ks. dziekan Józef Marfiany (od 33 lat bardzo gorliwy proboszcz w Reńskiej Wsi, który swoje życie całkowicie oddał na służbę Bogu i ludziom), ks. dziekan Jan Piechoczek (od 33 lat proboszcz w Sławęcicach, bardzo gorliwy duszpasterz, wyjątkowo obdarzony dobrym zdrowiem,

które poświęca Kościołowi i swoim parafianom), ks. prałat Franciszek Piechota (wiceoficjal Biskupiego Sądu Duchownego w Opolu, człowiek niezwykle dobronuduszny i skromny, o wielkim sercu dla ubogich i bezdomnych oraz całej palety różnych naciągaczy), ks. radca Reinhold Porwol (długoletni proboszcz parafii św. Mikołaja w Raciborzu, gorliwy duszpasterz o dawnych „wrocławskich” tradycjach), ks. radca Antoni Schattanik (gorliwy, bardzo wrażliwy, o dobrym sercu duszpasterz w parafii Łany) i ks. radca Jan Szymała (długoletni, gorliwy proboszcz w Rogowie, obecnie schorowany, na emeryturze w Domu Księżąt Emerytów w Opolu).

Perłki Słowa

PROSTA ZASADA

Każde drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, będzie wycięte i w ogień wrzucone. Poznacie ich zatem po ich owocach. Nie każdy, który Mi mówi: Panie, Panie!, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie (Mt 7, 19–21).



To końcowe zdania Kazania na Górze. Słuchacze godzinami słuchali Jezusa, siedząc na wzgórzu

ponad Tyberiadą. Z czasem to „kazanie” zostanie uznane za programowe wystąpienie Mistrza z Nazaretu i za konstytucję królestwa Bożego. Czy jest w nim coś rewolucyjnie nowego? Nieznanego dotąd? Właściwie nie. Najbardziej inny od codziennych odczuć jest początek zawierający osiem błogosławieństw. Zawiera zaskakujące przewartościowanie ludzkich postaw. Także komentarz do Dekalogu sięga dalej niż codzienne myślenie. Większość „kazania” to jednak sprawy oczywiste, zwyczajne, codzienne. Jak i ta przytoczona wyżej: „Poznacie ich po ich owocach”. Nie słowa, nie deklaracje, nie programy, nawet nie zasady propagowane z wielkim przekonaniem – ale czyny. Od tamtego dnia minęło dwadzieścia wieków, a my wciąż dajemy się nabierać różnym... Właśnie, komu? Czasem pospolitym obywatelom. Czasem politycznym nabieraczom (naiwność, nie chcę rzec głupota, naszego pokolenia jest zdumiewająca). Czasem samozwańczym prorokom, którzy przynosząc do domów Biblię, razem z nią przynoszą kłamstwa, w które sami uwierzyli. Nawet tym, którzy w imię Boga przed nami stają, trzeba patrzeć na ręce, by nie dać się zwieść błędom, które i oni popełniać mogą.

KS. TOMASZ HORAK

Z najmniejszego Kościoła na świecie do naszej diecezji

Aisza, córka Króla

Znów przybyli do nas goście z dalekiego Turkmenistanu, z Aszchabadu. Gościć ich to prawdziwa radość i dające wiele do myślenia przeżycie.

Raja po śniadaniu wpatruje się jak urzeczona w ikonę Chrystusa Pantokratora namalowaną i podarowaną przez Jołę. Przytula ikonę do siebie, a potem całuje twarz lekko skośnookiego Chrystusa. Jest wzruszona, my poruszeni. Nigdy nie widziałem człowieka tak traktującego ikonę. Raja to tatarskiej krwi mieszkanka Aszchabadu, jedna z pierwszych katoliczek w Turkmenistanie i mama Idjeszy, dziś noszącej zakonne imię Lorena, siostry z łagiewnickiego klasztoru sióstr Miłosierdzia Bożego. Obok Rai siedzi o. Andrzej Madej, przełożony misji sui iuris Stolicy Apostolskiej w Aszchabadzie, i zastanawia się *kak eto budiet Pantokrator na ruskom jazykie*.

Czytelnikom opolskiego „Gościa” sprawy małej wspólnoty katolickiej w Turkmenistanie nie są obce. Pisałem o nich rok temu. Trzy tygodnie przed ponowną wizytą gości z Azji Środkowej w Kędzierzynie departament stanu USA przedstawił raport na temat wolności religijnej w świecie. Turkmenistan znalazł się w gronie 11 państw, których rządy stale łamią prawo do wolności religijnej, obok m.in.: Korei Północnej, Iranu, Sudanu i Chin. Katolicy księża – oblaci, przybyli do Aszchabadu 10 lat temu. Przez te 10 lat nie udało się nawet zarejestrować Kościoła katolickiego. Reżim Turkmenbaszy, władcy tego państwa, tolerował tylko istnienie watykańskiej placówki dyplomatycznej. Wokół kaplicy w nuncjaturze, której przełożonym jest o. A. Madej, powoli rośnie wspólnota wiaryzących. W grudniu ub.r. Turk-

menbasza zmarł. Wybrano nowego prezydenta. Nie pytamy o. Andrzeja o sprawy polityczne (dyplomacja!), ale klimat polityczny trochę się zmienia. Miesiąc temu w Aszchabadzie akredytowany został ambasador Polski. Jest nadzieja, że sprawy pójdą lepiej, że Kościół zostanie zarejestrowany i będzie można rozpocząć budowę kościoła, że będzie można legalnie wwieźć Pismo Święte do Turkmenistanu. Papież zostanie, kogo posłać w takie miejsce 10 lat temu. Ojciec Madej jest człowiekiem, który wymyka się łatwym klasyfikacjom. Właściwie nie potrzebuje kościoła, żeby głosić Ewangelię. W gronie przyjaciół z Kędzierzyna opowiada historie przedziwne. Ubodzy ludzie z peryferii Aszchabadu zapraszają księży, by opowiedzieli im o Bogu. – Zbierają się na podwórkach, po 20, 30 osób, i mówimy im rzeczy najprostsze. Że Bóg kocha każdego – mówi o. A. Madej. Nuncjatura apostolska mieszcząca się w wynajętym domu nie jest

obwarowaną placówką dyplomatyczną. Ostatnio zagościli w niej bezdomni uchodźcy z Czeczenii: Sewila ze swoimi córkami. – Miały tylko przespacerować się jedną noc, ale Sewila dostała gorączki, zachorowała, no i jak tu im powiedzieć, że to nuncjatura i przepisy nie pozwalają – tłumaczy dyplomata watykański Andrzej Madej. Starsza z córek Czeczenki, siedmioletnia Aisza, chodzi czasem na bazar i prosi kupców o jedzenie dla rodziny. – Ostatnio poprosiła o banany, a banany są w Aszchabadzie drogie. Nie bardzo chcieli jej dać. A ona na to: jak to? to ja jestem dzieckiem Boga, córką Jezusa Króla, a wy mi nie chcecie dać bananów? Widać usłyszała w kaplicy, jak mówiliśmy, że wszyscy jesteście dziećmi Najwyższego Króla – tłumaczy nam o. Andrzej Madej, przełożony misji watykańskiej w Aszchabadzie, misjonarz. I prosi o modlitwę za małutki Kościół w Turkmenistanie.

„Bazar w Aszchabadzie” – obraz z turkmeńskiego cyklu malarki Joanny Galeckiej

ANDRZEJ KERNER



REPR. ANDRZEJ KERNER

Album o Janie Pawle II

Papież Polak i Łużycanie

Można powiedzieć, że serbołużycka estyma dla Jana Pawła II była i jest odwrotnie proporcjonalna do liczebności tego narodu.

Nie tylko katolicycy Serbowie, ale też ewangelicy, a nawet ateści wyrażali radość na wieść o pielgrzymce Papieża do Niemiec, wielu uczestniczyło w spotkaniach z nim w Polsce; z dumą przypominają, że Karol

Wojtyła w 1975 roku odwiedził Chróścice (jeszcze jako metropolita krakowski). Chróścickie wydarzenie upamiętnia stosowana tablica, a i sam Papież zachował je w pamięci i w 1999 roku, gdy grupa Łużyczan ofiarowała mu obraz Chróścic, bez wahania powiedział – „tam byłem”. Doroczne pozdrowienia wielkocenne i „hodowne”, przekazywane przez

**Budziszyn –
miejsce wydania
albumu**

Papieża po łużycku, traktowano jako jedno z najważniejszych świadectw trwania „jednego z najmniejszych narodów świata”.

Nic więc dziwnego, że po śmierci papieża Polaka także na Łużycach postanowiono wydać publikację utrwalającą pamięć o jego kontaktach z Serbołużyczanami. Album liczący 136 stron „Jan Paweł II a Serbja” wydało Ludowe Wydawnictwo Domowina w Budyšinie, w 2005 roku, przy współdziałaniu Towarzystwa Cyryla i Metodego oraz czasopisma „Katolski Posol”. Inicjatorką była Hańza Cyżowa, a redakcją zajęli się Gerat Wornar i Rafael Ledźbor. Na 134 stronach pięknie wydanego wyboru zdjęć i tekstów zawarto wypowiedzi 20 autorów serbołużyckich, a także fragmenty wypowiedzi Papieża w przekładzie na górnoserbzczyznę. Nie zabrakło kalendarza

biograficznego Papieża i artykułów z prasy łużyckiej, publikowanych za życia Jana Pawła II i po jego przejściu poza granicę doczesności.

Spotkania Serbów z pierwszym papieżem Słowianinem miały miejsce w Krakowie, Pradze, Berlinie i Rzymie; wręczono mu publikacje o Alojzie Andrickim (oferze terroru hitlerowskiego) i Michale Wawce (odznaczonym orderem papieskim). W roku 1996 Jan Paweł II na stadionie olimpijskim w Berlinie pozdrowił Serbów w ich macierzystej mowie, a 12 lat przed tym wymienił z młodym Łużyczaninem parę słów po polsku, co w relacji spisanej po serbołużycku daje wzurządzający kontrast. Album kończy wezwanie papieskie do odwagi w przekraczaniu granic państwowych, gospodarczych i politycznych. Jego słynne „nie bójcie się!” to dla Serbów łużyckich nie tylko religijne wskazanie.

ZBIGNIEW KOŚCIÓW



REPRODUKCA Z ALBUMU „JAN PAWEŁ II A SERBIA”

Zapraszamy

DO SANKTUARIUM ŚWIĘTEJ ANNY

30 CZERWCA i 1 LIPCA – pielgrzymka dzieci; 8 LIPCA – dzień modlitwy niewidomych; 15 LIPCA – uroczystość Matki Bożej Szkaplerznej.

DO WINOWA

Szensztacki Instytut Sióstr Maryi w Winowie przy Sanktuarium Matki Bożej TrzykroćPrzedziwnej zaprasza małżeństwa i matki z dziećmi na rekolekcje w następujących terminach: 6–8 LIPCA w Winowie; 13–15 LIPCA w Winowie; 20–22 LIPCA w Winowie; 9–11 SIERPNIA w Miedoni koło Raciborza. Rozpoczęcie rekolekcji o godz. 17.30 pierwszego dnia, zakończenie o godz. 19.00 ostatniego dnia. Zapewnione jest całodzienne wyżywienie. Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje s. M. Judyta Osińska, Szentsztacki Instytut Sióstr Maryi, al. ks. J. Kentenicha 6, 46-060, tel. 077/474 83 81.

DO „ANNUNTIATY”

Śiostry Służebnice Ducha Świętego zapraszają dziewczęta od lat 16 na lipcowe dni modlitwy, misyjnej refleksji, wspólnych poszukiwań i radości w raciborskim klasztorze „Annuntiata”. Rekolekcje odbędą się od 6 do 10 LIPCA, poprowadzi je o. Cezary Wieczorek SMA wraz z siostrami z „Annuntiaty”. Temat rekolekcji: „Eucharystia – tajemnica do ofiarowania światu”. Informacje i zgłoszenia: Zgromadzenie Misyjne Służebnic Ducha Świętego, s. Dominika Jasińska SSpS, ul. Starowiejska 152; 47-400 Racibórz; tel: 032/ 415 50 51, 415 98 09; siostryssps@go2.pl, www.siostrymisyjne.opoka.net.pl

NA XI ŚWIĘTO MŁODZIEŻY

W codziennym programie znajdzie się czas na pracę w grupach, wymianę spostrze-

żeń i doświadczeń, codzienną Eucharystię, konferencje, koncerty wieczorne i wiele innych spotkań, które mogą zainspirować do nowych przemyśleń i postanowień, tym bardziej że tematem XI Święta Młodzieży na Górze św. Anny, które trwać będzie od 16 do 21 LIPCA, będzie zapytanie o „Twoją – moją – naszą przyszłość”. Uczestnictwo w annogórskim Święcie Młodzieży może wiązać się także z zaangażowaniem się w prace diakonii (diakonia stołu, liturgiczna, sanitarna, muzyczna, grupa integracyjna, animatorzy, diakonia liturgiczna i inne). W spotkaniach może uczestniczyć każdy, kto ukończył II klasę gimnazjum (osoby niepełnoletnie będą przyjmowane tylko z opiekunami lub w grupach zorganizowanych z opiekunem). Początek święta w poniedziałek 16 LIPCA o godz. 15.00. W trakcie spot-

kania koncerty o godz. 20.30. Wystąpią: Stróże Poranka – poniedziałek, Etna – wtorek, Łaską Zbawieni i Illuminandi – środa (godz. 17.30), Magda Anioł – czwartek.

DO PORADNI RODZINNEJ

W Domu Pielgrzyma na Górze św. Anny pracuje poradnia rodzinna, która świadczy nieodpłatne usługi w zakresie rozwiązywania problemów osobistych i rodzinnych; istnieje możliwość skorzystania z terapii indywidualnej lub rodzinnej, z poradnictwa w sytuacjach kryzysowych, związanych z problemami wychowawczymi, małżeńskimi, przemocą domową. Czynna w piątki w godz. 15.30–18.30 i w soboty w godz. 10.30–18.00. Działalność poradni finansowana jest ze środków Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego. Kontakt: tel. 787 177 062 (w godz. 18.00–20.00) ■

PANORAMA PARAFII

Panorama parafii matki Bożej Bolesnej w Tułach

Ugoszczono wszystkich



ZDJEŃCIA JERZY STEPIEWSKI

Jubileusz 150 lat parafii i kościoła obchodzono w sobotę i niedzielę, 9 i 10 czerwca, 2007 roku w Tułach.

Pelen pogody ducha, radości i świetnej zabawy był obchodzony przez parafian i ich gości jubileusz 150-lecia parafii i kościoła, bardzo pięknego, wyniosłego i zadbanego. Tę strzelistą budowlę neogotycką z ponadpięćdziesięciometrową wieżą, z kaplicami i kryptą, ozdobioną licznymi detalami architektonicznymi, ufundował Edward von Blacha, właściciel dworu ziemskiego w Tułach, jako wotum za narodziny syna. O fundatorze kościoła i jego rycerskim rodzie von Blachów i von Fuerstenbergów przypominają dobrze zachowane zabytki, do dzisiaj przetrwały ławki z herbami, a w podziemiach kościoła, w odnowionej w 1999 r. krypcie spoczywają fundatorzy kościoła i ich potomkowie. Alexis Langer, architekt kościoła w Tułach, był znanym architektem wrocławskim, zaprojektował m.in. kościoły św. Michała Archaniola we Wrocławiu i Aniołów Stróżów w Wałbrzychu, pałac w Osieku Grodkowskim.

Zaproszono na jubileusz sąsiadów, krewnych i dawnych parafian. Nie zawiedli. Dawni parafianie, zwłaszcza ci, którzy wyjechali przed dziesiątkami lat, nie kryli wzruszenia. – Lata młodości najlepiej wspomina się w miejscu, gdzie się je spędzało, gdzie się żyło, może biednie, może i ciężko, ale o tym już się nie pamięta. Dzisiaj razem z żoną cieszymy się tą chwilą powrotu do młodości i do naszego kościoła, w którym byliśmy chrzczeni – mówi starszy pan z Niemiec.

Koncelebrowanej Mszy św. przewodniczył bp Jan Kopiec, który w kazaniu mówił o potrzebie kontynuacji tego, co rozpoczęli fundatorzy kościoła: o przekazywaniu wiary następnym pokoleniom. Mówił też o rachunku sumienia, bo miejsce święte, jakim jest kościół, ma pobudzać do rachunku sumienia, własnego sumienia, a nie wytykania win innym – podkreślał ksiądz biskup.

Cała wspólnota parafialna, rady sołectkie i wszystkie miejscowe organizacje własnym nakładem finansowym i pracą zadbały o ugoszczenie wszystkich przybyłych. W specjalnym namiocie, ustawionym obok Domu Spotkań, przygotowano miejsca do biesiadowania. Zaraz po uroczystej Mszy św. wszystkich zaproszono na ciepły posiłek z grilla. I na występ świetnego zespołu „Claret Gospel” z Afryki, który na zaproszenie ks. Stanisława Kleina przyjechał do diecezji opolskiej. Mimo wielu zobowiązań koncertowych, ten pełen temperamentu zespół postanowił ubarwić swoim występem świętowanie w Tułach. Razem z zespołem przyjechał ks. Stanisław Klein, diecezjalny dyrektor Papieskich Dzieł Misyjnych, i misjonarz o. Roman Woźnica, założyciel zespołu, klaretyn pracujący na Wybrzeżu Kości Słoniowej.

Rozmowy przy kawie i kołaczach, wspomnienia i wspólna zabawa trwały dwa dni. Wielu parafian na ten czas zorganizowało się w artystyczne zespoły, żeby przypomnieć dawne piosenki, tańce. Młodzież szkolna przygotowała okolicznościowe programy.

TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ

Afrykański zespół „Claret Gospel” wystąpił w Tułach



KS. RAJMUND KAŁA

przyjął święcenia 6 maja 1979 roku w Opolu. W latach 1979–1982 był wikariuszem w parafii Świętej Rodziny w Bytomiu Bobrku, kolejną placówką była parafia św. Józefa Robotnika w Osowcu-Węgrach, a od 1986 roku jest proboszczem parafii Matki Boskiej Bolesnej w Tułach.

ZDANIEM PROBOSZCZA

Jubileusz przygotowali parafianie. Zadbały o wszystko: o wypożyczenie namiotu, przygotowanie poczęstunku dla wszystkich uczestników i o dobry program artystyczny dla dorosłych i dla dzieci. Te ostatnie miały okazję uczestniczenia w grach, konkursach i loteriach specjalnie do nich adresowanych. Wcześniej parafianie przygotowali świątynię, remontując i odnawiając ją, włącznie z bardzo kosztownym i niełatwym w wykonaniu remontem dachu. A tuż przed jubileuszem odbyło się duchowe przygotowanie wiernych do tak ważnego wydarzenia. Od 13 do 20 maja trwały w parafii misje święte, prowadził je o. Jordan, franciszkanin z Wejherowa, od dawna związany duchowo z naszą wspólnotą. Z tej okazji wydaliśmy też monografię parafii napisaną przez Daniela Pacha, nauczyciela i naszego szafarza Komunii Świętej. W tej książce zawarta została historia naszej parafii, a treść wzbogacona została dużą ilością zdjęć historycznych i współczesnych. Jubileusz zmobilizował parafian do wspólnej pracy i stał się okazją do spotkania, odnowienia znajomości i przypomnienia dawnych czasów.

GOŚĆ OPOLSKI

opole@goscniiedziny.pl

Adres redakcji: ul. Sikorskiego 7/1, 45-051 Opole
tel./faks 077 454 64 72

Redagują: ks. Zbigniew Zalewski – dyrektor oddziału,
Andrzej Kerner, Teresa Sienkiewicz-Miś